

Decyzje wydawane na podstawie art. 48 Prawa budowlanego nie zależą od uznania organu – taką opinię wydał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach w wyroku z dnia 16 października 2013 roku.

Okoliczności faktyczne

W czasie kontroli na działce stwierdzono, że znajduje się na niej tymczasowy obiekt, którego ściany obite są eternitem. Z oświadczenia właściciela wynika, że szopę wybudowano 10 lat temu bez dopełnienia czynności formalno-prawnych. Właściciel wystąpił do Starosty Powiatowego ze zgłoszeniem wykonania robót budowlanych, polegających na budowie ww. szopy obitej eternitem. Starosta wniósł sprzeciw i nałożył na właściciela obowiązek uzyskania pozwolenia na budowę. Wojewoda powyższą decyzję w części nakładającej obowiązek uzyskania pozwolenia na budowę uchylił, a w pozostałej części utrzymał ją w mocy. Wojewoda uznał, że nie jest możliwa legalizacja tego obiektu z uwagi na fakt, że obiekt ten prawie w całości został wybudowany z eternitu, którego w myśl art. 10 prawa budowlanego oraz przepisów ustawy o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest nie można stosować przy wykonywaniu robót budowlanych. Organ wskazał, że doprowadzenie obiektu będącego przedmiotem sprawy do stanu zgodnego z prawem wiązałoby się z koniecznością dokonania jego rozbiórki w całości i wybudowania go od podstaw w tym samym miejscu z wyrobów budowlanych dopuszczonych do stosowania, które dodatkowo musiałyby posiadać odpowiednią odporność ogniową, a na tego typu zakres robót budowlanych wymagane jest uprzednie uzyskanie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę. Dlatego też obiekt ten podlega rozbiórze na podstawie art. 48 ust. 1 Prawa budowlanego.

Skargę wniósł właściciel i zarzucił, że szopa nie jest narażona na ścieranie, a tym samym nie jest szkodliwa, że płyty eternitowe są nie tylko w jego gospodarstwie, ale w całej wsi z wyjątkiem nowo budowanych budynków.

Rozstrzygnięcie WSA

Opierając się na ustaleniach organów, WSA przyjął, że obiekt składa się z wbitych w ziemię drewnianych słupów i eternitu, pokrywającego dach i prawie w całości wszystkie ściany. W czasie jego wznoszenia obowiązywała już ustawa o zakazie stosowania wyrobów zawierających azbest, zakazująca wprowadzania na polski obszar celny i produkcji artykułów zawierających azbest oraz zakazująca obrót takimi artykułami. Sąd wskazał, że ani w dacie samowoli, jakiej dopuścił się skarżący stawiając bez wymaganego pozwolenia na budowę obiekt, prawie w całości pokryty eternitem, ani też obecnie, ten materiał nie jest przeznaczony do robót budowlanych, zgodzić się należy z organami, że nie jest możliwa jego legalizacja w takim stanie, w jaki się on znajduje i że aby doprowadzić obiekt do stanu zgodnego z prawem należałoby najpierw rozebrać wszystkie elementy wykonane z tego materiału, a więc ściany i dach. Aby obiekt doprowadzić do stanu zgodnego z prawem należałoby go w całości najpierw rozebrać, a następnie zbudować od nowa, z zachowaniem obowiązujących wymogów, w tym między innymi dotyczących odległości od granicy i przeciwpożarowych. Dlatego też słusznie organy uznały, że nie jest spełniony wymóg legalizacji, aby budowa nie naruszała przepisów techniczno – budowlanych, w zakresie uniemożliwiającym doprowadzenie obiektu budowlanego do stanu zgodnego z prawem.

Argument skarżącego, że we wsi nadal istnieją zabudowania kryte tym materiałem nie oznacza, że skarżący miał prawo użyć tego materiału i że możliwe jest zalegalizowanie obiektu pokrytego nim prawie w całości. Legalizacja bowiem, to inaczej mówiąc doprowadzenie do stanu zgodnego z prawem. Twierdzenie, że eternit nie jest narażony na ścieranie, a tym samym nie jest szkodliwy, jest bez znaczenia. WSA zauważył, że decyzje wydawane na podstawie art. 48 Prawa budowlanego nie zależą od

Budynki "eternitowe" - legalizować czy nie?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 01, kwiecień 2016 06:00

Monika Małowiecka

Odsłony: 1175

uznania organu. Jeśli zachodzą okoliczności, uzasadniające nakazanie rozbiórki obiektu, organy mają obowiązek taką decyzję wydać.

Źródło: [NSA](#)